



- LIST OTWARTY DO MINISTRA FINANSÓW -

Bydgoszcz dnia 24 października 2017

Krzysztof Bukiel  
Przewodniczący Zarządu Krajowego  
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy  
PW.II-204/17

Pan  
**Mateusz Morawiecki**  
Wiceprezes Rady Ministrów  
Minister Rozwoju i Finansów

Ministerstwo Finansów  
ul. Świętokrzyska 12  
00-916 Warszawa  
e-mail: [kancelaria@mf.gov.pl](mailto:kancelaria@mf.gov.pl)

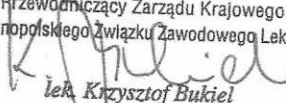
Szanowny Panie Premierze,

Stwierdził Pan niedawno autorytatywnie, że marnotrawstwo w polskiej publicznej ochronie zdrowia wynosi ok. 15% wszystkich środków i konieczne jest najpierw „uszczelnienie” systemu, a dopiero później dodawanie do niej dodatkowych pieniędzy. Nie przedstawił Pan jednak żadnych merytorycznych podstaw na potwierdzenie swojej tezy o skali tego marnotrawstwa, ale oparł Pan ją jedynie na przypuszczeniu, że skoro w USA marnuje się 17% środków przeznaczonych na służbę zdrowia, a w Danii 12%, to w Polsce musi być ok. 15%.

Zapewne Pan nie wie ale dokładnie takie samo tłumaczenie o „nieszczelności systemu” jako uzasadnienie dla niepodnoszenia nakładów na publiczną ochronę zdrowia słyszymy od kolejnych rządów, a zwłaszcza ministrów finansów, już od 28 lat. Kolejne rządy wprowadzały też różne – niekiedy dokładnie odwrotne – działania pod hasłem likwidacji owego marnotrawstwa. Mimo to, ciągle słyszymy, że ono jest i wcale się nie zmniejsza.

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy i – jak sądzę – wszystkie inne związki zawodowe skupiające pracowników ochrony zdrowia, chce aby marnotrawstwo w publicznej ochronie zdrowia zostało wreszcie zlikwidowane i aby rządzący nie mieli już pretekstu dla niepodnoszenia nakładów na publiczne leczenie. **Wzywamy zatem Pana, aby wskazał Pan nam na czym polega to 15 procentowe marnotrawstwo środków przeznaczonych na publiczną ochronę zdrowia i w jaki sposób mamy je zlikwidować.** Jeżeli Pan sam nie potrafi tego zrobić, prosimy o powołanie ekspertów, którym Pan ufa, aby oni odpowiedzieli na te pytania. Chętnie podejmiemy z nimi współpracę. W przeciwnym razie będziemy musieli uznać, że obecny minister finansów, podobnie jak jego poprzednicy, szuka jedynie taniej wymówki dla swojego sprzeciwu wobec odpowiedniego finansowania publicznej ochrony zdrowia. Płacą za to Polacy, którzy corocznie w liczbie prawdopodobnie kilkunastu tysięcy umierają tylko z powodu niedofinansowania publicznego leczenia. Czekamy zatem Panie Ministrze na Pana działania. Czekają również polscy pacjenci.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Zarządu Krajowego  
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy  
  
lek. Krzysztof Bukiel